

Andrzej Sikorowski, Przestroga dla córki

Śpiewanie córko to jest łaska
Śpiewanie to jest uśmiech losu
Wdzięczna robota przy oklaskach
Na życie całkiem niezły sposób
Śpiewanie to są festiwale
Czasem leciutki dotyk sławy
I jak we wszystkim jedno "ale",
Które ci córko chcę wyjawić
Jeśli szacunek masz dla treści
I ważne są dla ciebie słowa
To o karierze wielkiej nie śnij
W tym kraju jesteś już niszowa
Tu nie ma czasu na myślenie
Tu metafora niedomaga
I inne są walory w cenie
I na antenie inna flaga
Śpiewanie córko to jest łaska
Śpiewanie to jest uśmiech losu
Wdzięczna robota przy oklaskach
Na życie całkiem niezły sposób
W ciągłej podróży hen w nieznane
Pośrodku radosnego święta
Przez wszystkie chwile rozśpiewane
To jedno "ale" wciąż pamiętaj
Jeśli szacunek masz dla treści
I ważne są dla ciebie słowa
To o karierze wielkiej nie śnij
W tym kraju jesteś już niszowa
Tu nie ma czasu na myślenie
Tu metafora niedomaga
I inne są walory w cenie
I na antenie inna flaga
Ty jednak drogi swej nie zmieniaj
Chociaż majaczy w gęstej mgle
Ludziom potrzebne są wzruszenia
A barykady nie